

Kurc, Andrzej

Medytacje nad Tryptykiem Rzymskim

Przegląd Pruszkowski nr 1, 9

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WIERSZE NA ODEJŚCIE JANA PAWŁA II

Andrzej Kurc

MEDYTACJE NAD TRYPTYKIEM RZYMSKIM

Na nic wołanie do sumień i serc
Gdy ich zabraknie w każdej ludzkiej piersi
Na nic ten apel co ranił jak cierń
Tych co wierzyli, wierni aż do śmierci

A może jednak to ja niedowiarkiem
W siłę Słowa co głośnie jak dzwon
Gdy jest głoszone przez Człowieka
Co wiedział dobrze jak wielki jest On.

Bóg, który łotrom odpuścił ich winę
I katom swoim z krzyża błogosławił
Zamieszkał w duszach ludzkich... i minie
Czas złudzeń mrocznych, nocy i bezprawia.

Tyś przeżył mękę swego Pana
Janie Pawle i stałeś się Wielkim
Do Ciebie wołam zginając kolana
Pasterzu Światła i Ojczyźnie Nadziei.

Utrwal w nas wiarę byśmy godnie trwali
Przy tym dziedzictwie co nam zostawiłeś
I najważniejsze byśmy pamiętali
Czynić to wszystko co Bogu jest mile.